

Przemysław Sawa

Kościół w wypowiedziach Karola Wojtyły podczas przygotowania i przebiegu Soboru Watykańskiego II

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 46/2, 438-452

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. PRZEMYSŁAW SAWA
Uniwersytet Śląski w Katowicach
Wydział Teologiczny

KOŚCIÓŁ W WYPOWIEDZIACH KAROLA WOJTYŁY PODCZAS PRZYGOTOWANIA I PRZEBIEGU SOBORU WATYKAŃSKIEGO II

Rok Wiary ze znakiem *Katechizmu Kościoła katolickiego* i dokumentów Vaticanum II oraz przypadające przez najbliższe lata rocznice związane z powstaniem kolejnych soborowych tekstów są okazją, zgodnie z wezwaniem Benedykta XVI, do odnowionej i pogłębionej refleksji nad tym historycznym wydarzeniem w dwudziestowiecznej historii Kościoła. Fundamentalne są oczywiście przyjęte konstytucje, dekrety i deklaracje, ale pouczające staje się studium tekstów związanych z udziałem ojców soborowych w dyskusjach teologicznych.

Jednym z uczestników Soboru Watykańskiego II był Karol Wojtyła – najpierw jako biskup pomocniczy, a następnie arcybiskup krakowski. Jego aktywność w ramach soborowych dyskusji była znaczna, o czym świadczy ilość przygotowanych wystąpień bądź odpowiedzi na postawione w pytaniach kwestie. Wiele miejsca w swoich wypowiedziach poświęcił on refleksji eklezjologicznej, uwzględniając wymiar doktrynalny i pastoralny. Ukazana więc została natura i struktura Kościoła, wielość powołań, służb i zadań.

1. Natura Kościoła

K. Wojtyła poświęca wiele uwagi kwestii natury Kościoła, który jest przedmiotem wiary¹. Najpierw określa rzeczywistość wspólnoty wierzących, a następnie wskazuje na jej wielowymiarowość w bogactwie powołań i posług. Wszystko natomiast osadza na fundamencie teologicznym, chrystologicznym i antropologicznym.

1.1. Rzeczywistość Kościoła

Kościół jest Mistycznym Ciałem Chrystusa, społecznością – środowiskiem odnajdowania i realizowania nadprzyrodzonego powołania człowieka. U podstaw leży oczywiście świadomość tego powołania, a to z kolei generuje odpowiedzialność za Kościół, która spoczywa na biskupach, innych duchownych i świeckich. W ten sposób realizowana jest miłość do Kościoła. W tak rozumianej i przeżywanej wspólnocie nie ma miejsca na religijny indywidualizm, ale zachodzi jedno-

¹ K. Wojtyła, *Przemówienie o tajemnicy Kościoła i apostołstwie świeckich*, w: B. Skrzypczak, *Karol Wojtyła na Soborze Watykańskim II. Zbiór wystąpień*, Warszawa 2011 (dalej cyt. KW), s. 204.

cześciej zaspokojenie duchowych potrzeb człowieka żyjącego we współczesnym świecie². Wobec tego roztacza się miejsce na bogactwo dróg i sposobów przeżywania wiary, a co za tym idzie również posługiwania.

Z tego powodu, zdaniem Wojtyły, obraz Kościoła jako Mistycznego Ciała Chrystusa najgłębiej wyraża jego naturę, zwłaszcza w odniesieniu do rzeczywistości wcielenia Słowa i dzieła odkupienia. Dlatego rodzi się postulat, by soborowy wykład o Kościele uwzględniał najpierw mniejsze obrazy, by w końcu dojść do tego, co najgłębsze. Umożliwia to też właściwy wykład prawdy o Maryi, Matce Chrystusa jako Matki Kościoła³.

Kategoria Mistycznego Ciała Chrystusa najbardziej ukazuje ponadto jedność Kościoła. Jako Ciało Chrystusa może on być jeden i jedyny, choć tworzony przez członków zdrowych i chorych. Ważnym spostrzeżeniem jest fakt, że nawet ochrzczeni trwający w schizmie czy herezji nie przestają w jakimś sensie być w Kościele, który, będąc na ziemi, choruje, dostaje słabości, jest zraniony. Niezbędna jest do tego wszystkiego miłość – najpierw miłość do Chrystusa⁴, która otwiera też drogę do dialogu ekumenicznego. Wojtyła postuluje więc, by Sobór kładł mniejszy nacisk na to, co dzieli, a bardziej poszukiwał tego, co łączy. Z tego rodzić się ma pewna przemiana w umysłach, co będzie motywowało do modlitwy o zrealizowanie trudnego pojednania doktrynalnego⁵.

W tym kontekście arcybiskup Wojtyła, mówiąc o schemacie na temat wolności religijnej, zgłasza propozycję wspierania aktywności ekumenicznej w tym temacie, gdyż owa kwestia dotyczy nie tylko katolików, ale również innych chrześcijan⁶. Owa wolność nie jest przecież możliwa bez prawdy. Dlatego w pierwszym rzędzie postulat wolności oznacza wyzwolenie chrześcijan z podziałów i doprowadzenie do jedności w prawdzie. Implikuje to fakt, że ekumenizm nie można przeżywać jedynie jako tolerancji, bo to będzie zachowywać jedynie *status quo*. Działanie winno być pozytywne – postęp w poznaniu prawdy, która, jako jedyna, może uwolnić od różnorodnych podziałów⁷.

Ponadto, Kościół nie jest oderwany od świata, ale w nim istnieje. W ten sposób stanowi kontynuację wcielenia Syna Bożego, który stał się człowiekiem, głową odkupionych. Wobec tego społeczność wierzących usiłuje gromadzić ludzi żyjących i działających w świecie jako przybranych synów Bożych w jedności mistycznego Ciała Chrystusa w drodze do pełni, która zrealizuje się w Chrystusie. Dlatego Kościół musi istnieć w świecie, jego sprawach, gdyż człowiek wchodzi w relacje ze światem widzialnym i materialnym; poprzez niego też buduje prawdziwą więź z Bogiem Zbawicielem⁸. Nie można jednak utożsamiać Kościoła ze światem. Skoro Lud Boży bierze podobieństwo we Wcieleniu, to oznacza, że tkwi

² K. Wojtyła, *Wypowiedź na piśmie (przygotowana do wygłoszenia) na temat Kościoła i Maryi Dziewicy*, w: KW, s. 195-196.

³ Tenże, *Wypowiedź na piśmie złożona w imieniu Episkopatu Polski na temat miejsca Maryi Dziewicy w tajemnicy Kościoła*, w: KW, s. 218-219.

⁴ Tenże, *Odpowiedź na pytania o tematy soborowe nadesłana do Komisji Przedprzygotowawczej*, w: KW, s. 359-360.

⁵ Tamże, s. 360.

⁶ K. Wojtyła, *Przemówienie na temat wolności religijnej*, w: KW, s. 249.

⁷ Tamże, s. 252. Kwestię ekumenizmu Wojtyła przedstawia w wypowiedzi ustosunkowując się do projektu o wolności, gdyż początkowo rozpatrywano ją w tym miejscu; dopiero później zaczęto formować odrębny dokument poświęcony jedności chrześcijan.

⁸ „Schemat krakowski” o Kościele w świecie współczesnym, w: KW, s. 372-373. Tzw. schemat krakowski to propozycja tekstu konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym,

w ludzkiej społeczności, ale jednak tę doczesną rzeczywistość przekracza⁹, gdyż od swojego wnętrza konstytuowany jest przez wiarę i łaskę¹⁰.

1.2. Trynitologiczne i chrystologiczne podstawy Kościoła

K. Wojtyła swoje wypowiedzi eklezjologiczne osadza na mocnym fundamencie prawdy o Bogu Trójjedynym. Początku należy upatrywać nie tyle w Biblii i Tradycji, ale w samym Bogu przemawiającym. W tym sensie On jest źródłem Objawienia, a co za tym idzie tego, co ono ze sobą niesie, więc również Kościoła¹¹. Wobec tego Kościoła nie można ujmować jedynie w zewnętrznych, widzialnych kategoriach. Jest on, jako Lud Boży, rzeczywistością transcendentną, nadprzyrodzoną, tworzoną przez wiarę i łaskę, a umacnianą przez sakramenty¹². To z kolei sprawia, że zachowuje on swoją nadprzyrodzoną naturę wobec każdej społeczności w porządku naturalnym i wobec państwa¹³.

Kościół ma więc dwa wymiary: widzialny i niewidzialny, duchowy i nadprzyrodzony. Bierze to swój początek w posłaniu Syna i Ducha Świętego, dostrzegalnym w określonym czasie. W ten sposób człowiek może być wprowadzany w uczestnictwo w świętości Trójcy Przenajświętszej, co stanowi właściwy cel Kościoła. Wobec tego wielkie i pierwotne znaczenie ma dla Kościoła świętość, bez której jest on niezrozumiałą w swojej naturze, tajemnicy i celu¹⁴. Reczywistość Kościoła niezrozumiała jest więc bez odniesienia do Boga i Jego dzieła zbawczego.

W tym kontekście Wojtyła pod dyskusję stawia kwestię inicjacji chrześcijańskiej. Postuluje, by w reformie liturgicznej uwydatnić duszpasterski aspekt liturgii sakramentów i sakramentaliów. Nie można jednak ograniczyć się jedynie do posługi sakramentalnej. Na drodze do wejścia w Kościół ważny jest również katechumenat jako właściwe miejsce przygotowania do prowadzenia chrześcijańskiego życia. Dlatego terminu *inicjacja chrześcijańska* nie można ograniczyć jedynie do udzielenia chrztu. Musi on objąć również służbę wobec ochrzczonych, którzy nie

przygotowana przez środowisko ekspertów krakowskich, będący alternatywą wobec diskutowanego projektu opracowywanego przez Sobór.

⁹ K. Wojtyła, *Przemówienie o tajemnicy Kościoła i apostołstwie świeckich*, w: KW, s. 206.

¹⁰ Tamże, s. 205. Biskup Wojtyła domagał się więc wyraźnego zaakcentowania nadprzyrodzonego charakteru Kościoła. Z tego powodu mocno promował ideę Mistycznego Ciała Chrystusa. Po latach, już jako papież Jan Paweł II, dostrzegając redukujące znaczenia terminu *Lud Boży*, przypomniał następującą prawdę: „(...) Istotna dla całej wspólnoty Ludu Bożego i dla każdego jej członka jest nie tylko jakaś specyficzna «przynależność społeczna», ale istotne jest dla każdego i dla wszystkich szczególne *powołanie*. Kościół bowiem jako Lud Boży jest równocześnie (...) *Ciałem Mistycznym Chrystusa*. Przynależność doń pochodzi ze szczególnego wezwania połączonego ze zbawczym działaniem Łaski. (...) Jest to społeczność uczniów i wyznawców, z których każdy w jakiś sposób (...) idzie za Chrystusem”. RHm 21.

¹¹ K. Wojtyła, *Przemówienie na XXIV zebraniu Soboru w związku z pierwszym rozdziałem schematu o źródłach Objawienia*, w: KW, s. 187. Nawiasem mówiąc, Wojtyła wobec schematu *De fontibus revelationis* proponuje, by w kontekście Biblii i Tradycji nie używać terminu „źródła”, ale „źródło”. Tamże.

¹² K. Wojtyła, *Przemówienie o tajemnicy Kościoła i apostołstwie świeckich*, w: KW, s. 205. Tenże, *Odpowiedź na pytania o tematy soborowe nadesłana do Komisji Przedprzygotowawczej*, w: KW, s. 357.

¹³ Tenże, *Przemówienie o tajemnicy Kościoła i apostołstwie świeckich*, w: KW, s. 205.

¹⁴ Tenże, *Wypowiedź na piśmie na temat świętości Kościoła*, w: KW, s. 222.

są wystarczająco wprowadzeni w prawdę życia. W samej zaś liturgii chrztu dzieci Wojtyła proponuje wprowadzenie objaśnienia zadań rodziców i chrzestnych¹⁵.

1.3. Soteriologiczny wymiar Kościoła

Rozpatrując życie i misję Kościoła należy podkreślić jako punkt wyjścia nie tylko samo istnienie Boga, ale również Jego wolę zbawczą skierowaną wobec wszystkich ludzi. Generuje to nadprzyrodzone powołanie człowieka¹⁶ oraz wyznacza charakter misji Kościoła. Dlatego duszpasterstwo staje przed dziełem odkupienia dokonany na krzyżu z jednej strony i przed zależnością człowieka od tego wydarzenia z drugiej. Dzieło stworzenia zostało więc włączone w dzieło odkupienia właśnie w krzyżu, a to określa chrześcijański sens świata¹⁷.

W tym kontekście K. Wojtyła, odpowiadając na propozycje schematów *De Ecclesia* i *De Beata Maria Virgine*, wyraźnie podkreśla konieczność uwzględniania soteriologicznego aspektu życia Kościoła. Zwraca uwagę na fakt, że schemat *De Ecclesia* zbyt mało podjął zagadnienie zbawienia duszy, co nie prowadzi do ukazania głębokiej celowości Kościoła. Posługa uświęcania i podporządkowane jej zadanie nauczania umożliwiają bowiem wiernym odnalezienie wiecznego zbawienia i w ten sposób możliwe staje się dopełnienie celu człowieka. Dlatego wyraźne mówienie o tym aspekcie tożsamości Kościoła stanowi podstawę wykładu o zbawczej misji Kościoła wobec człowieka, a to jest szczególnie istotne we współczesności¹⁸.

Soteriologiczne ukierunkowanie Kościoła wynika wprost z Chrystusowego pragnienia zbawienia wszystkich ludzi oraz ukazuje wyraźnie jego celowość. Wojtyła w wypowiedzi o ósmym rozdziale Konstytucji dogmatycznej o Kościele zwraca kolejny raz uwagę na zbyt małe uwypuklenie służby Kościoła w dziele zbawienia. Dlatego postuluje włączenie wykładu o Maryi w samookreślenie się Kościoła, co ma bardziej właściwie ukazać jego soteriologiczne przeznaczenie¹⁹.

Ponadto Wojtyła podejmuje jeszcze dwie kwestie w soteriologicznym aspekcie. Po pierwsze, Kościół w porządku nadprzyrodzonym stanowi społeczność doskonałą. Związane to jest z posiadaniem wszystkich środków zbawczych, które

¹⁵ Tenże, *Przemówienie o reformie liturgicznej*, w: KW, s. 182-183. Sobór Watykański II przyjął to rozwiązanie w konstytucji o liturgii: „Obrzęd chrztu dzieci należy krytycznie rozpatrzyć i dostosować do rzeczywistej sytuacji niemowląt. W samym obrzędzie trzeba również bardziej uwydatnić rolę i obowiązki rodziców dziecka oraz chrzestnych” (KL 67). Odnośnie do formacji (katechumenatu) ochrzczonych Jan Paweł II rozwinął tę kwestię w następujących słowach: „Inną formą pomocy może być katecheza osób ochrzczonych prowadzona w formie katechumenatu i wykorzystująca pewne elementy *Rytu chrześcijańskiej inicjacji dorosłych*, które służą odkryciu i przeżywaniu ogromnych i nadzwyczajnych bogactw i odpowiedzialności wynikających z otrzymanego chrztu”. ChL 61.

¹⁶ K. Wojtyła, *Przemówienie na temat chrześcijańskiego rozumienia „świata” i o problemie współczesnego ateizmu*, w: KW, s. 329.

¹⁷ Tamże, s. 324-325. Sobór Watykański II podkreślił ostatecznie soteriologiczny aspekt Kościoła. Wyraził to m.in. w słowach: „Wywodzący się z miłości przedwiecznego Ojca, założony w czasie przez Chrystusa Odkupiciela i zjednoczony w Duchu Świętym, Kościół posiada zbawczy i eschatologiczny cel, który może być osiągnięty tylko w przyszłym świecie” (KDK 40).

¹⁸ K. Wojtyła, *Wypowiedź na piśmie (przygotowana do wygłoszenia) na temat Kościoła i Maryi Dziewicy*, w: KW, s. 194-195.

¹⁹ Tenże, *Wypowiedź na piśmie na temat Maryi Dziewicy*, w: KW, s. 245-246.

umożliwiają osiągnięcie przez człowieka nadprzyrodzonego celu²⁰. Po drugie, biskup krakowski zwraca uwagę na to, że pojęcie *Lud Boży* nie wyjaśnia w pełni tego aspektu Kościoła, choć niewątpliwie najlepiej opisuje jego społeczną naturę²¹.

2. Członkowie Kościoła

Ważny aspekt rzeczywistości Kościoła to przynależność do niego. Punktem wyjścia jest fakt, że człowiek realizuje siebie jako obraz i podobieństwo Boże w wolności sądenia, poprzedzonego namysłem. Wobec tego również przynależność do Kościoła jest wolnym aktem człowieka, co powinno być uznane przez innych ludzi, a zwłaszcza przez władzę publiczną. Ta przynależność zobowiązuje z kolei wiernych do czczenia Boga w Kościele i poprzez niego. Wobec tego tożsamość i misja Kościoła opierają się na woli Bożej, łasce Jezusa Chrystusa i osądzie sumienia wiernych²².

Owa przynależność do Kościoła realizuje się na różne sposoby. Szczególnie trzeba rozróżnić hierarchię i wiernych świeckich, choć nie można przeciwstawiać tych form misji i zadań we wspólnocie wierzących²³. Samo rozróżnianie stanów (powołań) ukazuje jednak bogactwo Ludu Bożego²⁴.

2.1. Hierarchia

Wojtyła sporo miejsca w swojej refleksji poświęca kapłaństwu sakramentalnemu. Porusza istotne zagadnienia dla zrozumienia misji wyświęconych szafarzy: zadania i życie duchownych, cele hierarchii, rola biskupów, w tym biskupa Rzymu oraz rozumienie kolegalności biskupów.

Fundamentem posługi jest tożsamość kapłańska. Wojtyła zwraca uwagę na uczestnictwo duchownych w kapłaństwie Chrystusa, Kapłana i Pośrednika. Wobec tego wyświęcony kapłan winien być przeniknięty przez świadomość owego pośrednictwa. Nie można bowiem w niczym uszczuplić transcendentnego majestatu Boga, a z drugiej strony pozbawiać ludzi możliwości poszukiwania pomocy dla swojego życia, obciążonego grzechem i słabością, w posłudze kapłanów. Zdaniem krakowskiego hierarchy ten aspekt w nie dość wystarczający sposób został uwydatniony w schemacie o życiu kapłanów.

Z tego powodu postuluje podkreślenie roli kapłana jako herolda Bożego miłosierdzia, co ma ogromne znaczenie w świecie współczesnym; jest to pierwsze przed wejściem w postępowość świata. Dodatkowo posługa kapłańska winna być podejmowana w duchu dialogu, zakorzenionym w objawieniu i odkupieniu

²⁰ Tenże, *Przemówienie o tajemnicy Kościoła i apostołstwie świeckich*, w: KW, s. 207. „Kościół jest trwającym stale odkupieniem” – tenże, *U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II*, Kraków 1988, s. 74.

²¹ Tenże, *Przemówienie o tajemnicy Kościoła i apostołstwie świeckich*, w: KW, s. 206-207.

²² „Schemat krakowski”..., s. 375. Por. RMis 7-8.

²³ „Jest oczywiste, co wielokrotnie zostało już powiedziane, że do Ludu Bożego należą wszyscy, włącznie ze sługami Kościoła”. K. Wojtyła, *Przemówienie o tajemnicy Kościoła i apostołstwie świeckich*, w: KW, s. 203. „Do nowego Ludu Bożego powołani są wszyscy ludzie. (...) Lud Boży nie tylko stanowi zgromadzenie rozmaitych ludów, lecz także sam składa się z rozmaitych stanów” (KK 13).

²⁴ Zob. K. Wojtyła, *Przemówienie o tajemnicy Kościoła i apostołstwie świeckich*, w: KW, s. 204. Zob. KK 13.

w Chrystusie-Pośredniku, co rzutuje na całokształt działania duchownych²⁵. To prowadzi również do dostrzeżenia specyficznej roli pasterzy – Wojtyła wskazuje, że w dokumencie o liturgii warto dodać następujące zdanie: „Pasterze dusz, do których należy pielęgnowanie życia chrześcijańskiego dobrze zakorzenionego w wierze, swoje wysiłki duszpasterskie lub katechetyczne łączą ściśle z sakramentami oraz sakramentaliami”²⁶, czyli ściśle powiązane to jest z misterium zbawczym. Hierarchia ma ściśle określone miejsce i znaczenie. Po pierwsze, można zrozumieć jej istnienie jedynie w kontekście prawdy o Ludzie Bożym, który ze swej natury jest hierarchiczny. Pasterze chronią więc dobro wspólne całego Kościoła. Dlatego związana z tym władza winna być rozumiana jako ewangeliczna służba²⁷.

Szczególna rola przypada w tym posługiwaniu biskupom. Kościół ma naturę episkopalną, czyli opiera się na posłudze biskupów, którzy kierują działaniami Kościoła. Choć są „władcami nowego Ludu Bożego”, to jednak ich misja zawiera się w głoszeniu Ewangelii²⁸, a posługiwanie wypływa z władzy Jezusa Chrystusa, który się nią dzieli z Piotrem i apostołami. W ten sposób apostołowie (biskupi) stają się uczestnikami obietnic danych Piotrowi, gdy trwają w jedności kolegium z jego głową oraz realizują wypełnianie misji ewangelizacyjnej skierowanej do wszystkich ludzi, gromadząc ich w jednym Kościele, posługując im i rządząc nimi aż do końca świata²⁹. Nie można jednak zapomnieć faktu, że Kościół buduje się na Jezusie Chrystusie, głównym kamieniu węgielnym³⁰.

W wykładzie o episkopacie należy podkreślić, że każdemu biskupowi przysługuje władza związywania i rozwiązywania w tym, co przynależy kolegium biskupów. Jest to jednak uzależnione, podobnie jak posiadanie godności biskupiej, od trwania w jedności z Kościołem i kolegium biskupów. Dlatego podtrzymywany jest starożytny zwyczaj udziału co najmniej trzech biskupów w święceniach nowego biskupa. Wyraża to również prawdę, że urząd biskupa odnosi się do Kościoła powszechnego³¹. Poza tym należy pamiętać, że „władza pasterska nad

²⁵ K. Wojtyła, *Wypowiedź na piśmie o życiu kapłanów*, w: KW, s. 350-351. „Kapłaństwo prezbiterów zakłada wprawdzie sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego, udzielone jest jednak przez ten specjalny sakrament, mocą którego prezbiterzy, dzięki namaszczeniu Ducha Świętego, zostają naznaczeni szczególnym znamieniem i wskutek tego upodabniają się do Chrystusa Kapłana, tak iż mogą działać w osobie Chrystusa Głowy” (DK 2). W nauce o Kościele Sobór jednoznacznie przypomniał z kolei: „Kapłaństwo zaś powszechne wiernych i kapłaństwo urzędowe, czyli hierarchiczne, choć różnią się istotą a nie stopniem tylko, są sobie jednak wzajemnie przyporządkowane, jedno i drugie bowiem we właściwy sobie sposób uczestniczy w jednym kapłaństwie Chrystusowym” (KK 10).

²⁶ K. Wojtyła, *Przemówienie o reformie liturgicznej*, w: KW, s. 181.

²⁷ Tenże, *Przemówienie o tajemnicy Kościoła i apostołstwie świeckich*, w: KW, s. 202-203.

²⁸ Tenże, *Wypowiedź na piśmie w sprawie uwag Episkopatu Polski do tekstu o kolegalności biskupów*, w: KW, s. 239. Uwydatnia to służebny wymiar posługiwania biskupów, co znajduje swój wyraz w ostatecznych dokumentach soborowych i stopniowej reformie Kościoła.

²⁹ K. Wojtyła, *Wypowiedź na piśmie w sprawie uwag Episkopatu Polski do tekstu o kolegalności biskupów*, w: KW, s. 238-240.

³⁰ Tamże, s. 240. Zob. K. Wojtyła, *U podstaw odnowy...*, s. 125-132.

³¹ Tenże, *Wypowiedź na piśmie w sprawie uwag Episkopatu Polski do tekstu o kolegalności biskupów*, w: KW, s. 241. „Poszczególni biskupi jednak zobowiązani są na mocy ustanowienia i nakazu Chrystusa do takiej troski o cały Kościół, która choć nie jest sprawowana aktem jurysdykcji, w poważnym stopniu przyczynia się wszakże do pożytku Kościoła powszechnego. Wszyscy bowiem biskupi mają obowiązek umacniać jedność wiary i wspólną dyscyplinę całego Kościoła oraz ich strzec” (KK 23).

Kościółem, należąca w równym stopniu do kolegium apostołskiego i wykonywana przez święte zgromadzenie biskupów, została im przekazana nie jako pojedynczym osobom, lecz jako kolegium³².

W tym kontekście jako ważna jawi się więc nauka o kolegalności biskupów. Odnosząc się do soborowego schematu w tym temacie, Wojtyła, podkreślając dostatecznie stanowczy i jasny wykład o kolegalności, zwraca uwagę na pewne braki: nieściśle połączenia w niektórych częściach tekstu, jasność i dobitność nie we wszystkich częściach tekstu, powierzchowny i niewystarczający dobór tekstów ewangelicznych odnośnie do omawianej kwestii (Mt 18,18; Mt 28,18-20) oraz niewystarczające miejsce świadectw tradycji. Wobec tego tekst biskupów Polski, reprezentowanych między innymi przez arcybiskupa Wojtyłę, zawiera następującą propozycję podziału rozdziału o hierarchicznej strukturze Kościoła: Wstęp (numer 11), O ustanowieniu dwunastu apostołów (numer 12), O biskupach następcach apostołów (numer 13), O kolegium biskupim i jego głowie (numer 14), O relacjach biskupów w kolegium (numer 15), O biskupstwie jako sakramencie (numer 16), O kapłanach i diakonach (numer 17)³³. Zwraca on też uwagę na kwestię relacji między poszczególnymi hierarchami. Biskupi polscy akcentują fakt, że zagadnienie to nie jest w wystarczający sposób wyłożone w soborowym schemacie³⁴.

Kolegalność zakłada również urząd Piotra, który staje się narzędziem jedności i niepodzielności wspólnoty biskupów. Episkopat Polski proponuje więc pełniejsze przywołanie konstytucji Soboru Watykańskiego I *Pastor aeternus*, by wyjaśnić posługiwanie biskupa Rzymu: „Aby zaś sam episkopat był jeden i niepodzielony, zachowywał przez zgodnych ze sobą wzajemnie kapłanów powszechną wielość wiernych w wierze i w jedności w komunii, stawiając św. Piotra nad innych apostołów, w czym ustanowił wieczny fundament dla obu jedności”. Biskupi zwracają uwagę na to, że tekst ten nie mówi jedynie o jedności episkopatu (kolegium apostołów), ale umiejscawia ową jedność w kontekście jedności wierzących zgromadzonych w Kościele³⁵. Dodatkowo należy stwierdzić, że kolegium będące w jedności z Piotrem ma najwyższą władzę nad Kościołem i wobec tego „kto słucha biskupów, którzy wraz z papieżem, swoją głową, pouczają i pasterzują wiernym jako kolegium apostołskie z Piotrem, ten słucha Chrystusa, kto zaś gardzi Chrystusem, gardzi również tym, kogo Chrystus posłał”³⁶.

2.2. Świeccy

W rzeczywistości Kościoła ważną rolę odgrywają świeccy. Prezentując swój głos w tej kwestii, K. Wojtyła mocno akcentuje ich twórcze i konstytutywne zadanie w Kościele. W analizie numeru 24. schematu *de Ecclesia* znalazło się zdanie, że kapłaństwo powszechne polega na partycypowaniu wiernych w kapłaństwie Chrystusa na mocy sakramentów, ale wyraźnie odróżnia się to uczestnictwo kapłaństwa służebnego. Wojtyła zwraca uwagę na fakt, że nie wystarczy poprzestać jedynie na takim podziale, gdyż nie wyjaśnia to w dostateczny sposób

³² K. Wojtyła, *Wypowiedź na piśmie w sprawie uwag Episkopatu Polski do tekstu o kolegalności biskupów*, w: KW, s. 240.

³³ Tamże, s. 236.

³⁴ Tamże, s. 236-237.

³⁵ Tamże, s. 237-239. Zob. KK 22.

³⁶ K. Wojtyła, *Wypowiedź na piśmie w sprawie uwag Episkopatu Polski do tekstu o kolegalności biskupów*, w: KW, s. 241.

tajemnicy Ludu Bożego. Odnosząc się do biblijnych słów „każdy arcykapłan jest wzięty spośród ludzi i dla ludzi ustanawiany”, trzeba widzieć nie tylko przesłanie o powołaniu arcykapłana z ludu i dla Ludu Bożego, ale to, iż wyrażają one głęboką jedność pomiędzy kapłaństwem hierarchicznym i powszechnym. Konstytuuje to jedność Ludu Bożego³⁷. Stanowi również przestrzeń realizacji nadprzyrodzonego powołania, które odkrywa i wypełnia osoba ludzka³⁸.

Z tym faktem wiąże się odpowiedzialność wiernych za Kościół, która jest znakiem miłości i nie ogranicza się jedynie do hierarchii³⁹. Musi ona znaleźć konkretne osadzenie. Ze wspomnianej miłości do Kościoła, Matki wszystkich, rodzi się zaangażowanie apostołskie oraz poczucie odpowiedzialności za wszelkie jego działania. Nie można więc być biernym członkiem, uważającym za Kościół jedynie hierarchię czy zakonników, ale członkiem czynnym, realizującym wspólne cele⁴⁰. Oczywiście duchowni mają szczególną rolę z racji swojego powołania, ale są w związku ze świeckimi, co ukazuje jedność królestwa Bożego w świecie⁴¹.

2.3. Miejsce Maryi we wspólnocie Kościoła

Szczególne znaczenie w Ludzie Bożym przypada Bogurodzicy Maryi. Wojtyła akcentuje Jej rolę w historii zbawienia i tożsamości Kościoła. Swoje rozważania koncentruje wokół kwestii macierzyństwa Maryi wobec Syna Bożego i wobec Kościoła oraz czynnej Jej obecności w życiu wspólnoty wierzących.

Po pierwsze, nie można rozdzielać Maryi od Kościoła. Wypowiadając się o schemacie o Maryi, Wojtyła proponuje umiejscowienie rozważania o Dziewicy zaraz po wyjaśnieniu tajemnicy Kościoła jako Ludu Bożego, a więc jeszcze przed wykładem o hierarchii i innych stanach – „Ta łączność Matki Chrystusa z Kościołem w aspekcie macierzyństwa domaga się zatem dla tej nauki innego miejsca w schemacie, nie ostatniego. Ostatnie miejsce dla tej nauki i tej części nauki o Kościele wydaje się również z tego względu niewłaściwe, że nie odpowiada godności Maryi. Jest ona Matką Boga i Matką Kościoła i należy raczej wspominać o niej na początku schematu o *Kościele*”⁴². Dlatego po wyjaśnieniu trynitarnego i chrystologicznego aspektu Kościoła, odpowiednie wydaje się wytłumaczenie miejsca Maryi w Mistycznym Ciele Chrystusa, co jest jak najbardziej odpowiednim z racji macierzyństwa Maryi wobec Jezusa Chrystusa⁴³. Jej rolę można w pełni zrozumieć jedynie w kontekście wyjaśnienia głębokiej natury Kościoła, szczególnie jego jedności z Jezusem Chrystusem⁴⁴.

³⁷ Tenże, *Przemówienie o tajemnicy Kościoła i apostołstwie świeckich*, w: KW, s. 207-208.

³⁸ Tenże, *Wypowiedź na piśmie na temat Kościoła i Maryi Dziewicy*, w: KW, s. 195.

³⁹ Tamże, s. 195-196. Zob. DA 25; ChL 15.

⁴⁰ K. Wojtyła, *Przemówienie na temat apostołstwa osób świeckich*, w: KW, s. 270.

⁴¹ Tenże, *Odpowiedź na pytania o tematy soborowe*, w: KW, s. 362-363. To też wymusza postulat łatwiejszego kontaktu duchownych z wydarzeniami i zjawiskami codzienności, także w wymiarze świeckim, a więc np. w zakresie kultury intelektualnej, kulturalnej, artystycznej i fizycznej, choć nie może tu być mowy o sekularyzmie, tylko o afirmacji tego, co wartościowe. Temu musi służyć odpowiednia formacja kapłańska. Tamże, s. 363.

⁴² K. Wojtyła, *Wypowiedź na piśmie na temat miejsca Maryi Dziewicy w tajemnicy Kościoła*, w: KW, s. 216.

⁴³ Tamże, s. 217-218. Sobór nie przyjął takiego rozwiązania i wykład o miejscu Maryi w Kościele umiejscowił jako VIII rozdział *Lumen gentium*.

⁴⁴ K. Wojtyła, *Wypowiedź na piśmie na temat miejsca Maryi Dziewicy w tajemnicy Kościoła*, w: KW, s. 216. Zob. RMat 38, 45-47.

Podstawową kategorią opisującą znaczenie Bogurodzicy w tajemnicy Kościoła jest tytuł Matki Kościoła. Ta prawda łączy się z nauką o Matce ludzi czy Matce łaski Bożej. W kontekście mowy o nadprzyrodzonym ukierunkowaniu i tożsamości Kościoła rola Maryi Matki staje się coraz bardziej wyraźna. Maryja jest bowiem nadprzyrodzonym przykładem macierzyństwa Kościoła (idea „Matka – Kościół”)⁴⁵. Dlatego ten aspekt powinien być bardziej wyakcentowany, a w schemacie soborowym bardziej uwypuklono nauczycielską rolę Kościoła (jako społeczności nauczającej)⁴⁶.

Wojtyła stwierdza, że Dziewica buduje Mistyczne Ciało Chrystusa, tak jak wcześniej wydała Jego Ciało fizyczne. Te dwa wydarzenia są ściśle powiązane ze sobą, warunkują się. Poprzez zrodzenie Syna Bożego Maryja dała początek odkupieniu i zbawieniu dokonanej przez Jezusa Chrystusa. Ona sama towarzyszyła temu dziełu. Czymś zrozumiałym więc jawi się Jej udział w misji Kościoła, który kontynuuje zbawczą misję⁴⁷. Dlatego należy wyznawać Maryję jako duchową Matkę wszystkich dusz, szczególnie cierpiących członków Kościoła. Jej macierzyńska służba polega na upodabnianiu ochrzczonych do Chrystusa, gdyż matka „chce rodzić i mieć synów podobnych do siebie”. To też jest przestrzenią posługi Pośredniczki⁴⁸. Uprawomocnione jest to w fakcie Jej obecności we wspólnocie odkupionych (co jeszcze bardziej wyraża prawdę o Mistycznym Ciele Chrystusa)⁴⁹.

3. Misja i cele Kościoła

K. Wojtyła w swoich wystąpieniach soborowych zwraca uwagę na konkretne określenie i realizowanie celów Kościoła. Wśród nich należy wskazać uświęcenie, apostołstwo oraz szeroko rozumianą służbę w świecie i świata. W ten sposób wypełniane są duchowo-doczesne zadania człowieka.

3.1. Świętość

Pierwszym celem Kościoła jest realizowanie powołania do świętości. Wobec tego Wojtyła na początku definiuje samo pojęcie świętości, a wykorzystuje w tym celu definicję sformułowaną przez Świętego Tomasza z Akwinu – świętością jest „to, przez co umysł ludzki łączy samego siebie i swe czyny z Bogiem, wszelki

⁴⁵ K. Wojtyła, *Wypowiedź na piśmie na temat miejsca Maryi Dziewicy w tajemnicy Kościoła*, w: KW, s. 220.

⁴⁶ Tenże, *Wypowiedź na piśmie na temat Kościoła i Maryi Dziewicy*, w: KW, s. 197.

⁴⁷ Tenże, *Wypowiedź na piśmie na temat Maryi Dziewicy*, w: KW, s. 245. „Maryja stała się nam matką w porządku łaski. To Maryjne macierzyństwo w porządku łaski wyłoniło się z jej Boskiego macierzyństwa” – RMat 22. Zob. KK 53.

⁴⁸ K. Wojtyła, *Wypowiedź na piśmie na temat Kościoła i Maryi Dziewicy*, w: KW, s. 197-198. „Istotnie pośrednictwo Maryi wiąże się ściśle z Jej macierzyństwem, posiada specyficznie macierzyński charakter, który je wyróżnia od pośrednictwa innych istot stworzonych, które na różny sposób, ale zawsze podporządkowany, uczestniczą w jednym pośrednictwie Chrystusa. Pośrednictwo Maryi jest także pośrednictwem przez uczestnictwo. Jeśli bowiem żadne stworzenie nie może być nigdy stawiane na równi ze Słowem Wcielonym i Odkupicielem, to równocześnie jedyne pośrednictwo Odkupiciela nie wyklucza, lecz wzbudza u stworzeń rozmaite współdziałanie, pochodzące z uczestnictwa w jednym źródle” – RMat 38.

⁴⁹ K. Wojtyła, *Wypowiedź na piśmie na temat miejsca Maryi Dziewicy w tajemnicy Kościoła*, w: KW, s. 219.

akt cnotliwy kierujący do dobra Bożego” (*Summa Theologiae*, II-II, q. 81, a. 8). W tę rzeczywistość wpisuje się czystość, umożliwiającą zjednoczenie umysłu z Bogiem (umysł winien być oddzielony od tego, co niższe, doczesne) oraz stałość⁵⁰. Służba tej rzeczywistości jest misją Kościoła – świętość jest bowiem dla niego tak wielka i pierwotna, że bez niej Kościół jest niezrozumiały⁵¹.

W tym kontekście Wojtyła wyraża zdziwienie, że w schemacie *de Ecclesia* znalazł się wykład o przyczynie sprawczej Kościoła (posłanie Syna i Ducha Świętego), formalnej (Ciało mistyczne, hierarchia) i materialnej (Lud Boży), a niewiele powiedziano o celowości Kościoła, jaką jest świętość. Dlatego proponuje, by mówić o świętości Kościoła jako najcenniejszej właściwości i głębokim celu. To z kolei stanowi przestrzeń do nauczania o niewidzialnym posłaniu Bożym, dotyczącym duszy przez łaskę uświęcającą⁵².

W rzeczywistość świętości trzeba więc włączać również osobisty wymiar. Kościół święty podejmuje bowiem dzieło świętości, a realizuje je przez środki uświęcenia. Prowadzi to do osobistego wzrostu w życiu Bożym przez łaskę uświęcającą; w ten sposób realizuje się dobro każdego człowieka⁵³. Dlatego nie jest zasadne mówienie jedynie o drodze do doskonałości, zwłaszcza w kontekście życia zakonnego. Konieczne jest nauczanie o drodze do świętości i o środkach do jej osiągnięcia przez wszystkich ochrzczonych, którzy innymi drogami realizują powołanie do tej samej świętości⁵⁴. Wsparciem w tym jest łaska stanu, udzielana ochrzczonym w celu wypełnienia zadań swojego stanu, związana również z sakramentami kapłaństwa, małżeństwa i bierzmowania⁵⁵.

Drogę do świętości wyznaczają rady ewangeliczne: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa. Nie charakteryzują one jedynie życia zakonnego, ale prowadzą w jakimś sensie wszystkich wiernych do osiągnięcia celu nadprzyrodzonego. Oczywiście, życie konsekrowane winno jaśnieć doskonałością mocniej i dogłębniej. Nie można jednak ograniczać mówienia o świętości życia wyłącznie do wymiaru klasztornego. Kościół ma ukazywać wszystkim wiernym możliwości osiągnięcia świętości. Wobec tego należy rozwijać nie tylko ascezę mniszą, ale również światową⁵⁶, a więc związaną z innymi stanami życia chrześcijańskiego.

Idąc dalej, Wojtyła nie chce przeciwstawiać Kościoła i świata. Dlatego postuluje umieszczenie w schemacie o Kościele w świecie współczesnym słów, że Chrystus „swoją miłością ożywia Kościół i świat, powołuje do uczestniczenia w życiu

⁵⁰ Tenże, *Wypowiedź na piśmie na temat świętości Kościoła*, w: KW, s. 226.

⁵¹ Tamże, s. 222.

⁵² Tamże, s. 222-223.

⁵³ Tamże, s. 224.

⁵⁴ Tamże, s. 224-225. „(...) wszyscy w Kościele, niezależnie od tego, czy należą do hierarchii, czy są przedmiotem jej pasterskiego posługiwania, powołani są do świętości” – KK 39. „(...) perspektywą, w którą winna być wpisana cała działalność duszpasterska, jest perspektywa świętości. (...) Dzisiaj trzeba na nowo z przekonaniem zalecać wszystkim dążenie do tej wysokiej miary zwyczajnego życia chrześcijańskiego. (...) Ale jest też oczywiste, że istnieją różne indywidualne drogi do świętości, wymagające prawdziwej pedagogiki świętości” – Jan Paweł II, *Novo millennio ineunte*, 30-31.

⁵⁵ K. Wojtyła, *Wypowiedź na piśmie na temat świętości Kościoła*, w: KW, s. 227.

⁵⁶ Tamże, s. 225, 228-229. Nie można jednak pomniejszać znaczenia życia zakonnego. Jan Paweł II przypomniał po latach, że w misji ukazywania świętości pierwszeństwo należy dać życiu konsekrowanemu. Zob. Jan Paweł II, *Vita consecrata*, 32.

wiecznym”⁵⁷. Drogą osiągnięcia tego jest życie przykazaniem miłości, co sprzyja realizacji dobra koniecznego dla świata⁵⁸. W ten sposób Kościół służy światu.

3.2. Apostolstwo

Drugim ważnym celem Kościoła jest apostołstwo. Wojtyła, ustosunkowując się do schematu o Kościele, akceptuje zawartą w numerze 25. obiektywną definicję apostołstwa świeckich. Dorzuca jednak aspekt subiektywny, który oznacza fakt, że zaangażowanie apostołskie rodzi się z wiary i miłości w ochrzczone. W tym zawiera się też świadomość własnego powołania chrześcijańskiego. Jest to aktywny wymiar wiary, a nie jedynie bierne jej posiadanie. Poprzez ową aktywność aktualizuje się wiara wraz z odpowiedzialnością za nadprzyrodzone dobro, udzielone przez Boga każdemu człowiekowi⁵⁹. W ten sposób świeccy nie mogą być uważani jedynie za przedmiot duszpasterstwa, ale również za „współpracujący podmiot”; ich posługa jest szczególnie potrzebna w miejscach, gdzie duchowni nie mogą pełnić swojej misji. Należy także w tym kontekście widzieć rozszerzanie obszaru apostołstwa, a nie ewentualny spór kompetencyjny między duchownymi a świeckimi⁶⁰.

Początek tego zaangażowania tkwi w miłości do Kościoła i odpowiedzialności za jego dobro⁶¹. Jest ono zakorzenione w sakramencie chrztu i bierzmowania, a aktualizuje się przez dobre czyny, których nadprzyrodzone źródło tkwi w nadprzyrodzonej wierze i miłości⁶². Co ciekawe, Wojtyła zwraca uwagę na to, że prawo do apostołatu jest prawem naturalnym, zbieżnym z podstawowymi prawami człowieka do poznania prawdy i dzielenia się nią z innymi poprzez słowa i czyny⁶³. Wynika to również z misyjnego nakazu Chrystusa o głoszeniu prawdy objawionej⁶⁴, wyrażonemu w słowach: „Biada mi bowiem, gdybym nie głosił Ewangelii”. W niczym to nie narusza jednak wolności adresatów ewangelizacji⁶⁵.

W odpowiedzi na schemat *O apostołstwie świeckich* Wojtyła uwypukla zagadnienie przedmiotu oraz warunków apostołatu. Odnośnie do przedmiotu akcentuje jego złożony charakter, gdyż dotyczy rozmaitych wymiarów życia człowieka – osobistego, rodzinnego, zawodowego i społecznego. W każdym z tych aspektów czerpie się z zamysłu Boga, objawionego w Jezusie Chrystusie. To z kolei generuje konieczne warunki apostołstwa. Podstawowym jest umiarkowany optymizm wy-

⁵⁷ K. Wojtyła, *Wypowiedź na piśmie zawierająca uwagi do schematu o Kościele w świecie współczesnym*, w: KW, s. 294.

⁵⁸ „Schemat krakowski”..., s. 399. Zob. KK 40, 42.

⁵⁹ K. Wojtyła, *Przemówienie o tajemnicy Kościoła i apostołstwie świeckich*, w: KW, s. 209.

⁶⁰ K. Wojtyła, *Odpowiedź na pytanie o tematy soborowe*, w: KW, s. 361. Sobór Watykański II w tym kontekście bogactwa Kościoła przyjął następujący wykład: „Znakiem tej różnorodnej i naglącej potrzeby jest oczywiście działanie Ducha Świętego, który czyni dziś świeckich coraz bardziej świadomymi odpowiedzialności i pobudza ich wszędzie do służby Chrystusowi i Kościołowi” (DA 1). Zob. KK 33; DA 1-3.

⁶¹ K. Wojtyła, *Przemówienie na temat apostołstwa osób świeckich*, w: KW, s. 270.

⁶² Tenże, *Wypowiedź na piśmie na temat apostołstwa osób świeckich*, w: KW, s. 276-277.

⁶³ Tenże, *Przemówienie na temat apostołstwa osób świeckich*, w: KW, s. 269.

⁶⁴ „Schemat krakowski”..., s. 374.

⁶⁵ Tamże, s. 375. „Kościół głosi prawdę objawioną przez Boga i stara się wszystkich doprowadzić do wiary, lecz nikogo nie zmusza do jej przyjęcia. Osąd subiektywnej decyzji człowieka, który nie przyjmując prawdy, pozostaje poza wspólnotą wierzących, trzeba pozostawić samemu Bogu, który bada ludzkie serca”. Tamże, s. 402.

nikający z Bożego dzieła stworzenia, wcielenia i odkupienia. Chrześcijanin świadomy dobra, które otrzymał od Boga i oczekiwań z Jego strony, będzie wiódł życie oparte na wierze, przez co przyciągnie innych ludzi⁶⁶. Realizuje się to zarówno w formie wspólnej, jak i indywidualnej⁶⁷. Wojtyła zwraca jednak uwagę na to, że soborowy schemat poświęca zbyt wiele uwagi stowarzyszeniowym formom apostołstwa świeckich⁶⁸.

Idąc dalej, trzeba stwierdzić, że apostołstwo jest ściśle związane z żywą wiarą⁶⁹, którą człowiek przyjmuje prawdę objawioną, współpracując z Bogiem umysłem i wolą⁷⁰. Owa służba przybiera różne formy: nauczanie, przykład, służba charytatywna. Kościół czyni to od pierwszych wieków – Apostołowie będąc naczynymi świadkami, głosili prawdę objawioną i potwierdzali ją znakami, które potwierdzały wiarygodność i służyły gromadzeniu ludzi we wspólnotę⁷¹. W ten sposób apostołstwo wywiera wpływ na innych, a opiera się na dobru umysłowym i duchowym. Dotyczy to służby wspólnotowej i indywidualnej⁷².

Podsumowując, apostołstwo jest służbą Kościołowi, ale stanowi również wyraz posługi Kościoła wobec świata, by każdy człowiek zmierzał do swego celu w porządku natury i łaski. To posługiwanie przynależy w sposób szczególny świeckim; duchowni z kolei służą szczególnie życiu nadprzyrodzonemu⁷³.

3.3. Zaangażowanie w sprawę świata

Kościół podejmuje wreszcie służbę światu. Wynika to, co już zostało powiedziane, z samej jego natury – życie nadprzyrodzone spleta się z doczesnością, kontynuując strukturę wcielenia Słowa. Wobec tego Kościół nie może dystansować się od kwestii codzienności i spraw całej ludzkości. Kościół bowiem winien pozostawać w świecie z tej racji, że stanowi on mieszkanie dla człowieka; sam Kościół przecież składa się z ludzi żyjących i działających w świecie, dlatego jego działanie jest zakorzenione również w ludzkich zasadach⁷⁴.

W związku z tym służba Kościoła w wymiarze nadprzyrodzonym zależy od inkulturacji, analizie potrzeb współczesnego człowieka, by służyć ludziom każdej epoki. To oczywiście nie oznacza zatraty tego, co duchowe i przekraczające

⁶⁶ K. Wojtyła, *Wypowiedź na piśmie na temat apostołstwa osób świeckich*, w: KW, s. 277-278.

⁶⁷ Tenże, *Przemówienie na temat apostołstwa osób świeckich*, w: KW, s. 268-269.

⁶⁸ Tamże. K. Wojtyła, *Wypowiedź na piśmie na temat apostołstwa osób świeckich*, w: KW, s. 276.

⁶⁹ Tenże, *Przemówienie na temat apostołstwa osób świeckich*, w: KW, s. 268.

⁷⁰ „Schemat krakowski”..., s. 402.

⁷¹ Tamże, s. 374-375.

⁷² K. Wojtyła, *Wypowiedź na piśmie na temat apostołstwa osób świeckich*, w: KW, s. 279.

⁷³ Tamże, s. 279-280. „W wielkiej części zadanie to należy do świeckich, którzy mają bezpośredni kontakt ze światem i podejmują obowiązki, jakie on właśnie na człowieka nakłada. Z inspiracji Chrystusa, z wiary i miłości powstaje bowiem dzieło uświęcenia świata, zawierające bogactwo tych dóbr, bez których życie ludzkie staje się trudne, a często nawet wystawione na niebezpieczeństwo”. „Schemat krakowski”..., s. 399-400.

⁷⁴ „Schemat krakowski”..., s. 372, 374. „Zgodnie z zamysłem Jezusa Chrystusa Kościół w świecie widzialnym służy wiecznemu Bogu Ojcu, innymi słowy, światu obdarzonemu przez Stwórcę różnymi dobrami i skierowanemu ku własnym celom. Bezpośrednio natomiast służy ludziom, którzy przebywając w ograniczonym świecie, kierowani są dzięki łasce ku nadprzyrodzonemu wiecznemu przeznaczeniu. To, co doczesne, samo z siebie nie sprzeciwia się temu, co wieczne; to, co naturalne, temu, co nadprzyrodzone”. Tamże, s. 377.

doczesność. Kościół wnosi bowiem w zmienność świata wieczne trwanie i niezmiennność, które pochodzą z intelektu i woli Boga. W żaden sposób nie ogranicza też rozwoju świata⁷⁵; wręcz przeciwnie – jest jego wsparciem⁷⁶.

W konkretnie owo współistnienie dwóch porządków, nadprzyrodzonego i doczesnego, obejmuje szereg wymiarów życia ludzkości. Najgłębszym zadaniem, wynikającym z natury Kościoła, jest uświęcenie porządku publicznego. Przez to nadaje on temu, co przejściowe, wartość nieprzemijającą, eschatyczną oraz służącą celowi ostatecznemu⁷⁷. Dokonuje się to przez duchową aktywność (modlitwa, umiłowanie dobra), wśród której ważne jest świadectwo o Jezusie Chrystusie, prawdziwym Zbawicielu świata. Jest to zadanie nie tylko dla katolików, ale również dla nienależących do widzialnej struktury Kościoła⁷⁸.

Z tym wiąże się służba w dziedzinie prawdy i moralności, przy poszanowaniu autonomii rzeczy ziemskich, ale z zachowaniem transcendencji. Jest to głęboka pomoc światu w przekraczaniu immanentnej celowości świata. Jednak by to zadanie zrealizować, konieczny jest realny obraz świata. Z tego powodu Wojtyła zwraca uwagę na fakt, że schemat o Kościele w świecie współczesnym zbyt mocno koncentruje się na oczekiwaniach i powinnościach niż na rzeczywistym opisie, co z kolei daje niewystarczający wyraz obecności Kościoła w świecie⁷⁹.

Podążając dalej, Wojtyła stwierdza, że kolejną przestrzenią zaangażowania wierzących jest rzeczywistość małżeństwa, wyrażająca sakrament Kościoła i sakrament natury. Dlatego Kościół otacza pasterską troską katolickie małżeństwa, ale dialog powinien podejmować ze wszystkimi małżeństwami, zarówno tymi w nim usytuowanymi, jak i tymi w świecie, poza nim⁸⁰. To posługiwanie objawia się konkretnie w służbie życiu, która przybiera rozmaite obszary: zauważenie człowieka i jego dobra; zachowanie równowagi pomiędzy osobą a społecznością; dopominanie się o przestrzeganie praw człowieka; ochrona życia poczętego; przestrzeganie przed lekkomyślnością w powoływaniu życia; wspieranie praw i zadań rodziny (koncentracja na wartości ludzkiego życia, możliwość prokreacji, edukacja dzieci) na bazie jedności wewnętrznej, konstytuowanej przez nierozzerwalność węzła małżeńskiego; stabilność i sprawiedliwość społeczną. To też otwiera drogę do swobodnego wyboru powołania każdego człowieka⁸¹.

Wreszcie, dopełniając spostrzeżenia odnośnie do zadań Kościoła wobec świata, Wojtyła wskazuje na wspieranie potrzeb ekonomicznych (prawo do używania dóbr natury, troska o zlikwidowanie biedy i nędzy materialnej, prawo do używania środków cywilizacji, prawo do pracy, godziwe warunki pracy i odpowiednie wynagrodzenie, prawo do gromadzenia dóbr), zgodnie z ewangelicznym wezwaniem „błogosławieni ubodzy w duchu”. Kościół winien też wspierać wolność, zarówno w wymiarze zewnętrznym, jak również wewnętrznym, bronić godności człowieka, ładu w życiu człowieka, wynikającego z dobrego używania wolności (ład

⁷⁵ Tamże, s. 383.

⁷⁶ Zob. K. Wojtyła, *Wypowiedź na piśmie na temat apostołstwa osób świeckich*, w: KW, s. 279. Zob. KDK 3.

⁷⁷ „Schemat krakowski”..., s. 378.

⁷⁸ Tamże, s. 397-398.

⁷⁹ K. Wojtyła, *Przemówienie na temat chrześcijańskiego rozumienia „świata” i o problemie współczesnego ateizmu*, w: KW, s. 326. Ważna jest właściwa analiza rzeczywistości, badanie potrzeb konkretnych ludzi. W tym kontekście ewangelizacji i misji Kościoła Jan Paweł II stawia pytania o kondycję człowieka, co ma umożliwić efektywniejszą posługę. RHm 15-16. Zob. SRS 35-40.

⁸⁰ K. Wojtyła, *Wypowiedź na piśmie o małżeństwie i rodzinie*, w: KW, s. 334.

⁸¹ „Schemat krakowski”..., s. 386-388. Zob. FC 17-64.

wewnętrzny) i odpowiedniego wypełniania władzy publicznej (ład społeczny)⁸². Ta wolność winna także wyrażać się w zagwarantowaniu jej w zakresie wyznawania religii i działania w Kościele⁸³.

Ponadto, Kościół służy światu przez następujące działania: wspieranie kultury w taki sposób, by osiągnęła swój ostateczny cel i wsparcie Boże, bez którego staje się ułomna⁸⁴; promowanie właściwych zasad używania środków społecznego przekazu i dzieł sztuki, zgodnie z właściwą hierarchią wartości, z odrzuceniem nadużyć, a odwołaniem się do zasady personalizmu, ze wskazywaniem zasad moralnych, ale z unikaniem moralizowania. Dlatego Wojtyła postuluje pełne wyeksponowanie hierarchii wartości w tym porządku ludzkiej aktywności⁸⁵.

Zakończenie

Czas na wnioski.

1. Kościół jako Mistyczne Ciało Chrystusa uczestniczy w życiu Trójjedynego Boga, kontynuuje misterium inkarnacji Słowa oraz uczestniczy w dziele odkupienia człowieka. Z tego powodu ma wymiar nadprzyrodzony, ale istnieje w świecie i sam ma doczesny aspekt, realizując w ten sposób strukturę wcielenia. Wszelkie działania Kościoła winny też być nachylone soteriologicznie, by realnie urzeczywistnić zbawcze dzieło Jezusa Chrystusa w konkretnych ludziach.

2. Przynależność do Kościoła jest wolnym aktem człowieka. Wiąże się z wiarą i realizacją przez człowieka nadprzyrodzonego i wiecznego powołania człowieka. Dlatego Kościół winien służyć człowiekowi, rozumiejąc współczesny świat, istniejąc w nim i służąc mu.

3. Bogactwo Ludu Bożego wyraża się najpełniej w wielości powołań (stanów), które na różne sposoby podejmują odpowiedzialność za Kościół i jego misję. Szczególne miejsce zajmują pasterze, którzy na mocy święceń uczestniczą w kapłaństwie Jezusa Chrystusa. Z Jego woli pełnią służbę i władzę wśród ochrzczonych przede wszystkim przez głoszenie Dobrej Nowiny, sprawowanie sakramentów i sakramentaliów oraz strzeżenie depozytu całego Kościoła. To w żaden sposób nie degraduje świeckich, a wręcz przeciwnie – sprawia, że, pełniąc swoją odpowiedzialność na mocy sakramentów inicjacji chrześcijańskiej, są nie tylko przedmiotem duszpasterstwa, ale współpracującym podmiotem apostołstwa. To jest swoiste prawo naturalne ochrzczonych.

4. Kościół, przekraczając granice doczesności, szczególną więź ma z Maryją, Matką Syna Bożego i Matką Kościoła. Nie jest słuszne pomniejszanie Jej znaczenia. Jako Bogurodzica jest Matką wierzących w porządku łaski. Dlatego

⁸² „Schemat krakowski”..., s. 388-395.

⁸³ Tamże, s. 401.

⁸⁴ K. Wojtyła, *Wypowiedź na piśmie w imieniu Episkopatu Polski zawierająca uwagi do schematu o Kościele w świecie współczesnym*, w: KW, s. 296. Zob. CA 46.

⁸⁵ K. Wojtyła, *Wypowiedź na piśmie na temat środków społecznego przekazu*, w: KW, s. 190-192. Zob. DA 7. „(...) Równocześnie w nieprzerwanym dialogu z artystami należy zachęcać do tworzenia nowych form artystycznego wyrazu wiary. Kościół potrzebuje bowiem sztuki, literatury, muzyki, malarstwa, rzeźby i architektury, gdyż musi sprawiać, aby rzeczywistość duchowa, niewidzialna, Boża stawała się postrzegalna, a nawet w miarę możliwości pociągająca; a ponieważ piękno artystyczne, niejako odbłask Ducha Bożego, jest wyrazem tajemnicy, wzywam do szukania na nowo oblicza Bożego, które stało się widzialne w Jezusie z Nazaretu”. Jan Paweł II, *Ecclesia in Europa*, 60.

K. Wojtyła postuluje, by rozważania odnośnie do Maryi umiejscowić zaraz po wykładzie dotyczącym Ludu Bożego, przed wykładem o hierarchicznym ustroju i zadaniach członków Kościoła.

5. Kościół ma przed sobą określone cele, które wynikają z jego natury i tożsamości. Winien więc dążyć do uświęcenia świata przez to, co duchowe i wieczne; ostatecznie chodzi w tym o zbawienie człowieka. Temu służy wielowymiarowe apostołstwo, jak również zaangażowanie w sprawy świata (moralność, kwestie małżeństwa, rodziny i życia, wprowadzanie prawdy w kulturę, ekonomię, sprawy społeczne, budowanie pokoju).

6. W wypowiedziach Wojtyły przebija realizm w podejściu do rozumienia Kościoła, świata i związków między nimi. Dalekie jest to od pychy i przesadnego krytycyzmu wobec tego, co doczesne. Stanowi też przyczynek do kreatywnego i zdrowego otwarcia Kościoła na współczesność – zarówno wewnątrz niego samego, jak również wobec całej ludzkości i jej spraw.